



Jestem magistrem inżynierem budownictwa lądowego. Pochodzę z Piotrkowa Trybunalskiego, miasta, w którym przez kilkaset lat odbywały się sądy trybunalskie, przeniesione następnie do Lublina. Ja - podobnie - po studiach przeprowadziłem się do Lublina i pracowałem w kilku przedsiębiorstwach budowlanych na kierowniczych stanowiskach, aż do emerytury. Nie traktowałem dnia przejścia w stan spoczynku jako etapu zagrzebania się w domowych pieleszach, z kaptami na nogach i herbatką przed telewizorem. Wprost przeciwnie, mając teraz więcej wolnego czasu, postanowiłem zrealizować wiele spraw dotąd odkładanych na później. Przez cały okres pracy zawodowej, i obecnie, byłem i jestem bardzo aktywny w pracach społecznych na rzecz Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, w której mieszkam, oraz na rzecz Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa, którego jestem członkiem. Od wielu lat pielęgnuję również moje najważniejsze hobby – zwiedzanie Polski, Europy i świata w rodzinnym gronie. Emerytura dała mi większe możliwości poświęcenia się podróżom. A podróże realizuję na kilka sposo-

bów, z których wcześniej preferowałem indywidualny wyjazd z namiotem na camping, obecnie wyjeżdżamy na zorganizowane wycieczki z biurem podróży. Zwiedziłem z rodziną prawie wszystkie kraje europejskie, niektóre afrykańskie i azjatyckie. Byłem na zboczu Mont Blanc, zaglądałem do krateru Wezuwiusza, pływałem statkiem po Bajkale, grałem w kasynie w Monte Carlo i Macao, chodziłem po Murze Chińskim i modliłem się w Jerozolimie. Z każdego wyjazdu przywożę film, zdjęcia, a przede wszystkim mnóstwo niezapomnianych wrażeń, którymi dzielę się z przyjaciółmi podczas spotkań w długie zimowe wieczory. Niektóre z najciekawszych wspomnień spisuję w formie reportażu, z myślą o ich wydrukowaniu. Ale mimo tylu pięknych rzeczy na świecie, to uważam, że Polska jest piękna, a najpiękniejsza jest Lubelszczyzna. Nasze jeziora, grzybowe lasy i zabytkowe miasta, odpowiednio zagospodarowane i wypromowane, skutecznie konkurują mogą z innymi perłami turystycznymi w świecie. I wierzę mi Państwo, że na emeryturze nie mam czasu się nudzić.

Krzysztof Baranowski



Dom Kultury
Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej



Opowieści podróżnicze

Krzysztof Baranowski

Liban



Zapraszamy

Liban jest niewielkim państwem położonym na południowo-wschodnim wybrzeżu Morza Śródziemnego. Powierzchnia całego państwa wynosi zaledwie 10 400 km², czyli mniej niż połowa powierzchni województwa lubelskiego. Ludność liczy około 6 mln, z czego około 2 mln to uchodźcy z Palestyny i Syrii. Na ulicach nie widać zupełnie uchodźców, ulice są bezpieczne, a Libańczycy są mili, uprzejmi i serdecznie odnoszą się do turystów.

Tereny obejmujące Liban i sąsiednie kraje to kolebka trzech najważniejszych religii świata: judaizmu, chrześcijaństwa i islamu. Na każdym kroku spotyka się kościoły chrześcijańskie, tuż obok meczetów. Zadziwiają obiekty architektoniczne i zwyczaje związane z tymi religiami. Liban to jednocześnie jedno z największych pól wykopaliskowych na świecie. Podczas zwiedzania Libanu mieliśmy możliwość zobaczyć jedno z najstarszych i najsłynniejszych miast świata: Sydon, Tyr, Byblos, Bejrut i Kana, których początki sięgają 6-7 tysięcy lat wstecz od czasów współczesnych. Film z mojego pobytu w Libanie pokażę w dwóch częściach.

W pierwszej części w dniu 15 stycznia 2020 r. odwiedzimy w Bejrucie niewielki cmentarz żołnierzy polskich z okresu II wojny światowej. Następnie zobaczymy Muzeum Narodowe z licznymi zabytkami, odnalezionymi w ruinach starożytnych miast, z okresu fenickiego, egipskiego, rzymskiego i greckiego. Pozwoliło nam to później, podczas zwiedzania wykopalisk w tych miastach, wyobrazić sobie, jakie sprzęty używane były na co dzień. Dalej zobaczymy centrum Bejrutu, w tym wielki meczet, ruiny term rzymskich, grecki kościół św. Jerzego, plac Gwiazdy, przy którym znajduje się libański parlament, oraz plac Męczenników. Wyjeżdżamy z Bejrutu i jedziemy do pałacu Beit-ed-Din, położonej wysoko w górach letniej rezydencji emirów libańskich. Pałac jest w dalszym ciągu użytkowany przez prezydenta Libanu, w celu goszczenia wybitnych gości. Zwiedzamy pięknie ozdobione wnętrza pałacowe, harem, łaźnię i ogród. Wracając do Bejrutu, zobaczymy nad morzem Gołębie Skały.

W drugiej części w dniu 22 stycznia 2020 r. zwiedzimy przepiękne Groty Jetta: górną i dolną. Widoki są niepowtarzalne, skały pięknie podświetlone, przypominają nieco Jaskinię Postojna. W dolnej

części płyniemy łódkami, po krystalicznie czystej wodzie, stanowiącej początek Psiej Rzeki. Stamtąd udajemy się do sanktuarium Matki Boskiej Libańskiej, położonego na szczycie góry, ponad Bejrutem. Widok w dół jest przepiękny. Z góry zjeżdżamy początkowo kolejką naziemną, a następnie kolejką linową, oglądając dachy domów, leżących daleko pod nami. Dalej jedziemy do Byblos, jednego z najstarszych miast świata. Stąd wzięła się nazwa „biblia”. Zwiedzamy wykopaliska, pozostałości twierdzy krzyżowców z XIII w., oraz niewielki port rybacki. Znowu jedziemy wysoko w góry, do monasteru św. Marona, gdzie znajduje się grób św. Charbela. Wypływający z jego ciała, pachnący olejek, ma moc uzdrawiania. Wyjeżdżamy z Bejrutu na południe do Sydonu, zwiedzając świątynię Echmunna, zamek krzyżowców na morzu, suk arabski, oraz karawanseraj. Dalej jedziemy do Tyru, gdzie zwiedzamy wykopaliska nekropolii z okresów fenickich, greckich i rzymskich, a także ogromny hipodrom rzymski. Następnie jedziemy do Kany (12 km od granicy z Izraelem), gdzie zwiedzamy groty, w której Jezus nauczał wiernych, a także tu przemienił wodę w wino. Wracamy do Bejrutu, oglądamy centrum w nocy i - wyjazd na lotnisko.



Dom Kultury
Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej



Opowieści podróżnicze

Krzysztof Baranowski

Liban



Spotkania odbędą się **w środy**

15 stycznia 2020 r. o godz. 17.00

22 stycznia 2020 r o godz. 17.00

w sali widowiskowej Domu Kultury LSM

w Lublinie, ul. K. Wallenroda 4a, tel. 81 743 48 29, www.domkulturyism.pl

Wstęp wolny